

Sygn. akt III Ca 751/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Urszula Kapustka

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z/s w W.

przeciwko M. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 20 czerwca 2013r., sygn. akt I C 359/13 upr.

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 751/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20.06.2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił powództwo (...) Spółki z o.o. w W. o zapłatę kwoty 2789,57 zł z ustawowymi odsetkami (pkt I sentencji), zasądził od strony powodowej (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. Z. kwotę 617 zł tytułem kosztów procesu (pkt II sentencji).

Powyższy wyrok zaskarżył powód apelacją, w której zarzucił:

- naruszenie art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu zbyt wąskiej wykładni pojęcia „uregulowane innymi przepisami”, ograniczającej się tylko do doktrynalnej dychotomii „umowy nazwane – nienazwane”, w wyniku której Sąd uznał, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych zawarta między studentem a uczelnią wyższą nie jest na tyle wyodrębniona, by wyłączyć stosowanie przepisów o zleceniu, podczas gdy przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990 r. pozwalają w całości na rekonstrukcję essentialia negotii tej umowy, co wyłącza możliwość stosowania przepisów o zleceniu, również z tego względu, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych nie należy do tzw. umów zastępstwa, jak umowa zlecenia;

- obrazę przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 751 pkt 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż:

a) niepubliczna uczelnia wyższa, o której mowa w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym, jest osobą trudniącą się zawodowo czynnościami związanymi z nauką, osobą utrzymującą zakład przeznaczony na cel związany z nauką, podczas gdy zakres zastosowania przepisu art. 751 pkt 2 k.c. przewiduje kryterium podmiotowo – przedmiotowe na zasadzie koniunkcji i o ile uczelnia wyższa prowadzi działalność dydaktyczną, naukową, badawczą itp., o tyle prowadzenie tej działalności nie stanowi działalności gospodarczej, bowiem tę można prowadzić tylko w formie wydzielonej od działalności dydaktycznej;

b) pojęcie „roszczenia z tytułu nauki” dotyczy również „nauki” w rozumieniu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990 r., podczas gdy w/w ustawa definiuje swoiste pojęcie nauki na potrzeby reżimu szkolnictwa wyższego, co wyłącza stosowanie przepisu art. 751 pkt 2 k.c., jako przepisu ogólnego, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania art. 751 pkt 2 k.c. przewidującego dwuletni termin przedawnienia, zamiast art. 118 in principio k.c. przewidującego dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2789,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Postępowanie w niniejszej sprawie prowadzone było w trybie uproszczonym.

Stosownie zatem do treści przepisu art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 750 k.c.

Do umów nienazwanych, których przedmiotem jest świadczenie usług, z mocy art. 750 k.c. należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 734 i nast. k.c.). Takimi umowami będą umowy o świadczenie usług zawierane z podmiotami świadczącymi je w zakresie swojej działalności gospodarczej lub zawodowej. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę. Do takich umów należy też umowa objęta niniejszym postępowaniem.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że kwota wskazana w pozwie stanowi należności z tytułu czesnego i innych opłat za powtarzanie przedmiotu za okres od 10.10.2005 r. do 10.12.2005 r. (k. 26 – 27). Odwoływanie się zatem w apelacji do szeregu przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990 r. jest nieuzasadnione, bowiem w chwili powstania roszczenia objętego pozwem nie obowiązywała ustawa z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 1990 r., nr 65, poz. 385 ze zm.), lecz ustawa z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 572 ze zm.), która weszła w życie zasadniczo z dniem 1.09.2005 r.

Sąd Rejonowy zasadnie poddał zatem analizie obowiązujące w dacie powstania niniejszego roszczenia przepisy powołanej wyżej ustawy z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 572 ze zm.) i dokonał prawidłowo ich wykładni.

Przepis art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym nałożył na wszystkie uczelnie wyższe, zarówno publiczne, jak i niepubliczne, obowiązek zawierania ze studentami pisemnych umów określających „warunki odpłatności za studia”. Przepisu tego nie należy interpretować w sposób rozszerzający. Nie można bowiem uznać, że wprowadza on nowy, odrębny typ umowy nazwanej, wyłączonej z działania art. 750 k.c. Nakładając na uczelnię obowiązek zawarcia umowy określającej warunki odpłatności za studia ustawodawca zdecydował się wprowadzić wymóg pisemnego regulowania relacji finansowych pomiędzy uczelnią a studentami. Zawarcie umowy gwarantuje studentom, że nie będą oni w trakcie korzystania z usług edukacyjnych obciążani dodatkowymi, nieuzasadnionymi i nieprzewidzianymi w umowie opłatami. Przede wszystkim umowa o naukę między studentem a uczelnią, której niektóre elementy objęte zostały dyspozycją przepisu art. 160 ust. 3 ustawy z 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, ma charakter cywilnoprawny i oparta jest na dwustronnych zobowiązaniach. Przedmiotem umowy są usługi edukacyjne świadczone przez szkołę wyższą posiadającą określone uprawnienia do wykonywania tej działalności. Student jest – na podstawie umowy –zobowiązany uiszczać czesne i inne opłaty związane z przebiegiem studiów. Umowa ta ma zatem charakter umowy zlecenia. Student zobowiązuje się do wnoszenia opłat, a uczelnia do należytego świadczenia usług edukacyjnych.

Umowy nazwane to z kolei pewne typy umów, powtarzające się w obrocie, normowane przez przepisy prawa obowiązującego, w których określone są wzajemne uprawnienia i obowiązki stron właściwe dla stosunku prawnego danego rodzaju. W art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym wyraźnie zaznaczono, iż chodzi o umowę określającą jedynie „warunki odpłatności za studia”. Nie może tu chodzić o umowę określającą wzajemne zobowiązania stron związane z procesem kształcenia, w której jedna strona (uczelnia) zobowiązuje się do przeprowadzenia studiów na odpowiednim poziomie i wydania dyplomu, zaś druga (student) - do uiszczenia za to odpowiedniej zapłaty. Rozumienie tego w ten sposób nie tylko zdecydowanie wykraczałoby poza precyzyjne brzmienie przepisu ustanowionego przez racjonalnego ustawodawcę, lecz także byłoby w sprzeczności z istotą kształcenia na studiach wyższych, stanowiącego zadanie publiczne i uregulowanego w całości przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa administracyjnego, tj. ustawę z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i rozporządzenia wykonawcze. Reasumując, unormowanie w ustawie z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym dotyczące umowy o świadczenie usług edukacyjnych nie jest pełne i nie można go porównywać do sposobu regulacji poszczególnych typów umów w kodeksie cywilnym. Nie ma też kompleksowego charakteru, gdyż omawia jedynie wycinek zagadnienia. W związku z powyższym bezzasadne jest twierdzenie apelującego, że elementy istotne umowy o świadczenie usług edukacyjnych zostały uregulowane wyczerpująco przez przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i w związku z tym art. 750 k.c. nie ma zastosowania.

Na marginesie zauważyć należy, że przepisy ustawy z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 1990 r., nr 65, oz. 385) dawały podstawę do pobierania opłat za zajęcia dydaktyczne, ale nie precyzowały bliżej charakteru tych świadczeń, ani też umów będących podstawą ich pobierania (art. 23 ust. 2 pkt 2). Oznacza to, że do takich umów nienazwanych należało stosować odpowiednio przepisy o zleceniu. Warto też dodać, że we wskazywanych w literaturze przykładowych wykazach stanów faktycznych zaliczanych do umów o świadczenie usług z art. 750 k.c. zawsze wymieniano umowy o nauczanie (zob. L. Ogiełło: System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, t. 7 Wyd. C.H. Beck INP PAN Warszawa 2004, str. 457 – 459 i powołana tam literatura).

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 751 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 751 pkt.2 k.c. Przepis ten stanowi, że z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Jak więc z tego wynika przepis ten znajduje zastosowanie jedynie do niektórych roszczeń wynikających ze stosunku zlecenia, o ile przysługują one podmiotom o szczególnym statusie, a więc osobom trudniącym się zawodowo czynnościami w zakresie utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Z przyczyn wyżej podanych nie można podzielić poglądu apelującego, że spod tej regulacji wyłączona jest nauka w ramach reżimu szkolnictwa wyższego z uwagi na normy szczególne

względem kodeksowych, zawarte w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym. Przepis art. 751 pkt.2 k.c. posługuje się bardzo ogólnym pojęciem „roszczenia z tytułu nauki” i nie ma przeszkód do jego stosowania w przypadku dochodzenia przez uczelnię wyższą ( ewentualnie jego następcę prawnego) opłat czesnego za studia i usługi edukacyjne. Wymóg stosowania powołanego przepisu jedynie do roszczeń podmiotów w nim określonych również nie wyłącza możliwości powołania się na dwuletni termin przedawniania. Rzeczywiście w literaturze przyjmuje się, że określenia: zawodowego trudnienia się czynnościami w postaci utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki oraz utrzymywania zakładów przeznaczonych do świadczenia wskazanych wyżej usług oznaczają, że chodzi w tym przepisie o przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43<sup>1</sup> k.c. Zdaniem apelującej działalność edukacyjna uczelni wyższej nie stanowi działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko apelującej nie jest trafne. Przepis art. 106 ustawy z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym zastrzega jedynie, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczałnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. To zaś oznacza, że do wymienionych rodzajów działalności nie będą miały zastosowania wynikające z tej ustawy zasady podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej i zasady kontroli tej działalności. Nie można więc na tej podstawie przyjąć, że uczelnie w zakresie wymienionej w tym przepisie działalności nie mogą być przedsiębiorcami w rozumieniu innych przepisów prawa, w sytuacji gdy działalność ta jest wykonywana odpłatnie oraz spełnia przesłanki typowe dla działalności gospodarczej, a więc jest wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły ( zob. A. Szymańska Komentarz do art. 106 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, System Informacji Prawnej Lex oraz H. Izdebski i J. Zieliński Komentarz do art. 106 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, System Informacji Prawnej Lex). Przepis art. 43<sup>1</sup> k.c. zawiera definicję przedsiębiorcy stworzoną na potrzeby prawa prywatnego i pojęcie przedsiębiorcy jest zdefiniowane przez ten przepis bardzo szeroko, szerzej niż pojęcie przedsiębiorcy funkcjonujące w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Szeroko na gruncie tego przepisu wykładane jest również pojęcie działalności gospodarczej. Za działalność gospodarczą uznaje się działalność, która ma zarobkowy charakter. Przy takim pojmowaniu działalności gospodarczej wyższą uczelnię niepaństwową świadczącą odpłatnie usługi edukacyjne można uznać za przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43<sup>1</sup> k.c.

W świetle powyższego uznać należy, że ponieważ powód wystąpił z roszczeniem o zapłatę w dniu 31.10.2012 r., a roszczenie uległo przedawnieniu w grudniu 2007 r., powództwo było niezasadne, a w konsekwencji niezasadna jest także apelacja.

Na marginesie można dodać, że w okolicznościach niniejszej sprawy powództwo podlegałoby oddaleniu również z uwagi na upływ trzyletniego terminu przedawnienia z art. 118 k.c. właściwego dla roszczeń o świadczenia okresowe. Świadczenia okresowe polegają na powtarzającym się w regularnych odstępach przez czas trwania stosunku prawnego dawaniu pewnej ilości pieniędzy lub rzeczy oznaczonych rodzajowo, które jednak nie składają się na z góry określoną całość. Globalny rozmiar tych świadczeń zależy od czasu trwania stosunku prawnego. To odróżnia świadczenia okresowe od podzielnych świadczeń jednorazowych, których spełnienie zostało rozłożone na części (raty). Każde ze świadczeń okresowych jest samoistnym świadczeniem (nie częścią jednego większego świadczenia), przedmiotem odrębnego roszczenia, które oddzielnie od pozostałych staje się wymagalne i ulega przedawnieniu w terminie 3 lat. Roszczeniami o świadczenia okresowe, podlegającymi trzyletniemu przedawnieniu, są przede wszystkim roszczenia o zapłatę rent, czynszów oraz odsetek. Powszechnie przyjmuje się również, że opłaty za naukę w szkole są świadczeniami okresowymi. Świadczenie odpowiadające wskazanym wcześniej cechom ma charakter okresowy także wówczas, gdy stosunek prawny nawiązano na czas określony, wskutek czego można zasadniczo z góry wyliczyć sumę świadczeń dłużnika. Świadczenie mające z natury charakter okresowy (np. czynsz najmu) zachowuje ten charakter także wówczas, gdy umowa stron stanowi, że ma być spełnione jednorazowo (tak Z. Radwański: Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego, SC 1969, t. XIII-XIV, s. 254). Argumentem za tym stanowiskiem jest to, że wysokość świadczenia zawsze jest związana z czasem trwania zobowiązania, co uwidacznia się szczególnie w wypadku przedłużenia czasu jego trwania ponad zaplanowany okres, bądź jego skrócenia, np. w przypadku rezygnacji ze studiów w ciągu roku akademickiego.

W ocenie Sądu Okręgowego czesne za studia ze swej istoty ma charakter okresowy. Na taką ocenę wpływ ma w szczególności specyfika świadczeń szkoły, której zobowiązanie ma charakter ciągły i nie polega na jednorazowym świadczeniu, a na „prowadzeniu procesu nauczania”, „kształceniu studentów” – co związane jest co do zasady ze stałym dostępem studentów do różnego typu usług o charakterze edukacyjnym, świadczonych przez uczelnię. Oczywiście możliwe jest z dużym prawdopodobieństwem przyjęcie, że jeżeli nauka w szkole wyższej przebiegała będzie bez zakłóceń, student zakończy ją w określonym terminie. Możliwe jest również ustalenie, że czesne będzie płatne jednorazowo i będzie stanowiło z góry oznaczoną kwotę, co nie zmienia faktu, że świadczenie takie będzie nadal miało charakter okresowy. Wskazać również należy, że świadczenia w postaci czesnego nie są w istocie zaliczane na poczet jednego świadczenia. Student korzysta z dostępu do świadczeń szkoły wyższej i jest obowiązany do zapłaty z tego tytułu co pewien okres (najkrócej miesiąc) ustalonej kwoty pieniędzy. Zarówno ten okres, jak i wysokość czesnego może w trakcie pobierania nauki ulec zmianie, strony umowy mogą ją w razie potrzeby przedłużyć. W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, że miesięczne opłaty za naukę w szkole należy traktować jak raty zaliczane na poczet jednego świadczenia, bo świadczenie pieniężne za usługi, które uczelnia będzie świadczyć studentowi, jak i czas trwania tych świadczeń – mogą być jedynie szacowane (zakładane przez strony), a podstawą tych szacunków będzie planowany czas trwania zobowiązania. Z treści zarządzenia Rektora Wyższej Szkoły (...) z dnia 17.08.2005 r. w sprawie opłat związanych z procesem kształcenia na studiach w (...) w N. w roku akademickim 2005/2006 - dział IV – zasady rozliczeń i terminy wpłat (k. 46 – 48) wynika, że studenci studiów stacjonarnych opłacają czesne przez okres 9 miesięcy (październik – czerwiec), a studenci studiów niestacjonarnych opłacają czesne przez okres 10 miesięcy (październik – lipiec), przy czym wpłaty miesięczne winny być dokonywane do 10-ego dnia każdego miesiąca. Natomiast w przypadku powtarzania przedmiotu w całości opłaty ustala się analogicznie jak przy powtarzaniu roku i są one płatne w ratach miesięcznych w okresie (semestrze) realizacji danego kursu razem z obowiązującym czesnym. Powyższe także wskazuje na to, że świadczenie w postaci wpłaty czesnego i należności za powtarzanie przedmiotu miało charakter okresowy, a jego wysokość zależała od czasu korzystania z usług edukacyjnych uczelni.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

ref. SSR A. P.